

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół

po rozpoznaniu na posiedzeniu

w dniu 24 lutego 2021 r.,

sprawy **A. B.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i innych

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 31 sierpnia 2020 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 19 czerwca 2019 r., sygn. akt V K (...)

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy skazanego A. B. jest oczywiście bezzasadna, co pozwoliło na oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron, w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, iż kasacja strony, będąca przecież z definicji nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, może być skierowana wyłącznie przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, zaś w kasacji trzeba wykazać, że to sąd odwoławczy popełnił uchybienie o randze bezwzględnej podstawy odwoławczej (uchybień wymienione w art. 439 k.p.k.), albo w inny sposób rażąco naruszył prawo, oraz wykazać, że zarzucane w kasacji naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (czyli, iż uniknięcie przez sąd odwoławczy ewentualnych uchybień, na które wskazuje kasacja, musi nieodzownie stwarzać realną perspektywę wydania orzeczenia

odmiennego w swojej treści, niż orzeczenie zaskarżone kasacją). Nie jest dopuszczalne w kasacji podnoszenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Patrząc z tego punktu widzenia na zarzuty zawarte w kasacji obrońcy skazanego A. B. (postawiono w niej sześć zarzutów), należy podzielić pogląd Prokuratora Okręgowego w W. z pisemnej odpowiedzi na kasację (pismo z dnia 9 grudnia 2020 r.), iż zarzuty te nie zasługują na uwzględnienie, gdyż podobnie jak apelacja, zmierzają do podważenia poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych oraz stanowią polemikę obrońcy z oceną dowodów.

Pierwszy z podniesionych w kasacji zarzutów jest dosłownym powieleniem zarzutu zawartego w pkt. 2 apelacji, do którego Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na s. 9 pisemnego uzasadnienia wyroku z dnia 31 sierpnia 2020 r., sygn. akt II AKa (...), wskazując przyczyny przyjęcia kwalifikacji z art. 12 k.k. Uzasadnienie kasacji w tym zakresie dowodzi tylko, że jej Autor nie zgadza się z przyjętą kwalifikacją prawną, forsuje i powtarza jedynie swoją ocenę, że działanie A. B. winno zostać uznane za ciąg przestępstw, nie zaś czyn ciągły w myśl art. 12 k.k. Tymczasem nie ulega wątpliwości że rolą Sądu Najwyższego, jako sądu kasacyjnego, nie jest ponowne – "dublujące" kontrolę apelacyjną – rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu Sądu pierwszej instancji. Stwierdzenie ich zasadności ma znaczenie wyłącznie jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutu odniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12). Podkreślić w tym miejscu też trzeba, że nawet pobieżna lektura pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wskazuje jednoznacznie, że ten Sąd, działając jako organ odwoławczy, rozpoznał kwestie objęte zarzutem z pkt. 2 kasacji, a sposób w jaki to uczynił, nie narusza przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Podobnie, za oczywiście bezzasadne należy uznać pozostałe zarzuty kasacyjne (zarzuty z pkt. 3 – 6), które sprowadzają się do twierdzenia, że Sąd Apelacyjny w (...) wadliwie, bądź nie dość precyzyjnie, rozpoznał apelacyjne zarzuty naruszenia prawa procesowego, błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności wymierzonej kary. Skarżący *de facto* kwestionuje w kasacji w ogóle prawidłowość przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny w (...) kontroli odwoławczej skazującego wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 czerwca 2019 r., sygn. akt V K (...). Tymczasem uważna lektura pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) pozwala na stwierdzenie, że

stosownie do nakazu wynikającego z art. 433 § 2 k.p.k., ten Sąd rozważył wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym – apelacji adw. M. L., obrońcy A. B., a następnie, realizując wymagania z art. 457 § 3 k.p.k. podał, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski uznał za zasadne albo niezasadne. Wszystkie kwestie podniesione w apelacji, a następnie powtarzane w kasacji, były przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego w (...). Odmienny punkt widzenia zaprezentowany w kasacji w istocie rzeczy ignoruje stanowisko Sądu Apelacyjnego w (...), który dokonał kontroli odwoławczej zaskarżonego, skazującego A. B., wyroku Sądu Okręgowego w W. Kasacja w rzeczywistości nie kwestionuje sposobu procedowania Sądu Apelacyjnego w (...), jako sądu odwoławczego, a więc skutecznie nie zarzuca naruszenia prawa procesowego, ani go nie uzasadnia, zmierza natomiast do niedopuszczalnego, na etapie postępowania kasacyjnego, ponowienia kontroli odwoławczej, na co trafnie zwrócono uwagę w odpowiedzi na kasację.

Na marginesie można jedynie zaznaczyć, że Sąd Apelacyjny w (...), działający w przedmiotowej sprawie jako sąd odwoławczy, nie dokonał również żadnej zmiany ustaleń faktycznych, a jedynie przeprowadził kontrolę oceny dowodów i ustaleń, których to czynności dokonał wcześniej Sąd I instancji, czyli Sąd Okręgowy w W. Wykazał przy tym, że ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy w W. nie nosi cech dowolności, a mieści się w pełni w zasadach logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego (por. s. 7 – 9 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., orzekł, jak w postanowieniu.